

W dniu naszego ślubu

Joanna i Mateusz Szygułowic

DODANE 2015-07-11 17:00

GN 28/2015 |

„Oni więc wyszli i wzywali do nawrócenia”



JAKUB SZYMCZUK /FOTO GOSC

Joanna i Mateusz z dziećmi (od lewej): Tereską, Pawełkiem, Martusią i Anią

W dniu naszego ślubu Chrystus przywołał nas do siebie i rozesał jak Apostołów – jako męża i żonę. Pierwszym miejsce, do którego zostaliśmy posłani, jest nasza rodzina. Codziennie wzywamy siebie nawzajem do nawrócenia i walczymy z pokusami. To, co szczególnie porusza nas w dzisiejszej Ewangelii, to postawa Apostołów. Gdy wysłuchali Jezusa, po prostu zrobili to, co im nakazał. Nie dyskutowali, nie zadawali pytań. To posłuszeństwo przyniosło obfite owoce: „Wyrzucali też wiele złych duchów oraz wielu chorych (...) uzdrawiali” [Mk 6, 13]. I do nas wielokrotnie przemawiał Jezus przez Pismo Święte, wspólnotę czy wydarzenia, wzywając, abyśmy WYSZLI. Wyszli ze swoich przyzwyczajęń, ze swojego wygodnego fotela, ze swoich łęków. Gdy tylko słuchaliśmy Jego głosu, przynosiło to dobre owoce. Nas konkretnie wezwał Jezus do prowadzenia kursów i rekolekcji dla małżeństw w Centrum Formacji Rodziny w Zalesiu Górnym, gdzie możemy być świadkami, jak Boża miłość odnawia i umacnia miłość małżeńską (www.swietarodzina.org).

Tagi: